

MOTYWACJA DO NAUKI

*Prędzej czy później okazuje się, że ci, którzy wygrywają
to ci, którzy myślą, że mogą wygrać.*

Richard Bach

Witamy ☺

W zeszłym miesiącu poruszyliśmy temat sukcesu i motywacji. W tym artykule skupimy się na motywacji do nauki i zastanowimy się jakie czynniki mają na nią wpływ. Dzięki wiedzy i umiejętnościom, możemy stymulować uczniów do nauki, aby odnosili więcej sukcesów w szkole, życiu codziennym, a w przyszłości także w pracy.

SPIS TREŚCI

Wstęp

Brak motywacji do nauki

Motywacja do nauki

Wpływ rodziców na motywację dziecka

Wpływ nauczycieli na motywację uczniów

Podsumowanie

Wstęp



„Motywacja do uczenia się definiowana jest jako znaczenie i wartość nauki dla danego człowieka, jaką ów człowiek jej przypisuje, i charakteryzowana przez długoterminowe zaangażowanie się w proces uczenia się.” (Anna Michalska, Jak nakłonić dziecko do nauki)

Wszyscy przychodzimy na świat z wrodzoną ciekawością badacza i potrzebą udoskonalania. Każde dziecko ma wrodzone pragnienie zdobywania wiedzy. Dzieci idą do szkoły podekscytowane. Cieszą się, że nauczą się czytać i pisać, że będą poznawać świat.

Badania wykazały, że zamiłowanie do nauki u dzieci obniża się stale od trzeciej do ostatniej klasy szkoły podstawowej. Początkowo naukę postrzegają jako ekscytującą szansę rozwoju, która pobudza ich do działania. Z czasem nauka staje się dla nich mozolną pracą, przestaje im sprawiać przyjemność. (Anna Michalska, Jak nakłonić dziecko do nauki)

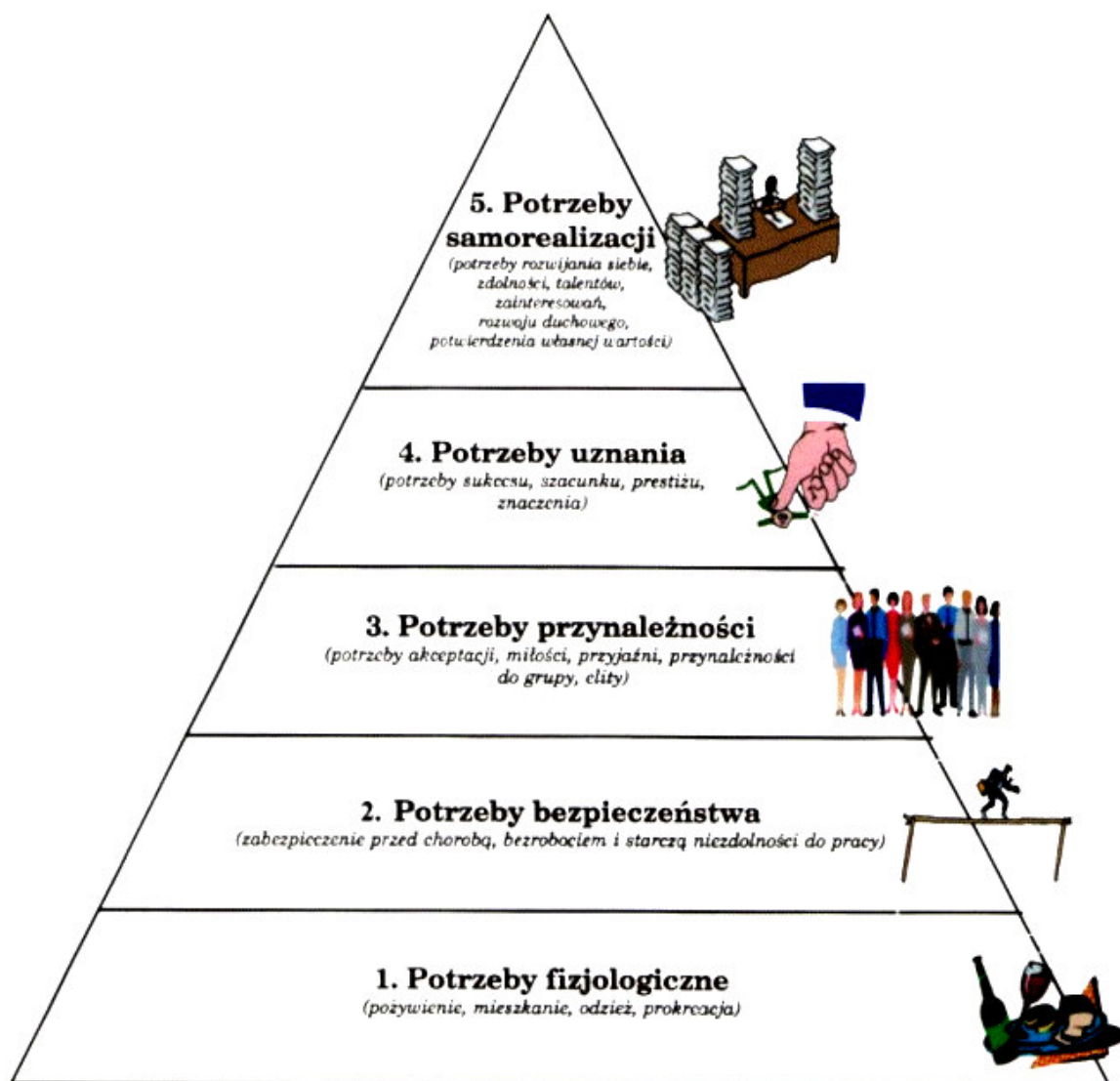
Większość ludzi uważa się, że motywacja jest czymś wrodzonym, danym nam od urodzenia. Jak twierdzą psychologowie, w rzeczywistości motywacja jest w dużej mierze nabywana w trakcie rozwoju człowieka.

Motywacja do nauki a piramida potrzeb Maslow'a

Według Maslow'a bodźce zewnętrzne dopiero po „obróbce” nabierają znaczenia motywacyjnego. Odnieśmy to do hierarchii potrzeb, którą on stworzył. Zaspokojenie potrzeb znajdujących się niżej w hierarchii jest warunkiem aktywizacji potrzeb wyższych.

Kolejność zaspokajanie potrzeb:

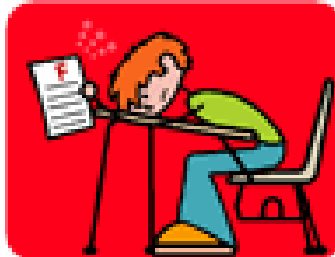
1. fizjologiczne
2. bezpieczeństwa
3. społeczne
4. szacunku (osiągnięć i prestiżu)
5. samorealizacji



źródło: www.izba.netkom.com.pl/abc.html

Jak widzimy, samorealizacja jest na ostatnim miejscu. Z tego powodu bardziej skuteczne wzbudzenie motywacji w dużej mierze polega na transformacji bodźców wewnętrznych. Np. uświadomienie dziecku/uczniowi jakie są konsekwencje i następstwa tego, że nie będzie się uczył: brak osiągnięć (4), strach (2) przed brakiem pracy, a co za tym idzie, brak środków do życia, co może wiązać się z głodem (1). Dzieci nie potrafią myśleć tak długodystansowo, żyją teraźniejszością. Tutaj rola rodzica i nauczyciela wydaje się kluczowa.

Brak motywacji do nauki



Często słyszymy, że „dziecko źle się uczy, bo nie ma motywacji do nauki”, „nie radzi sobie z nauką, bo ma słabą motywację”. Z brakiem motywacji, łączy się potocznie – lenistwo – brak chęci do wysiłku i działania. Łatwo postawić taką „diagnozę”, która zwalnia nas z odpowiedzialności i podjęcia działań na rzecz rozwijania motywacji, którą rodzice i nauczyciele mogą kształtować u dzieci i młodzieży. W znacznej części **motywacja jest wyuczalna, podlega wychowaniu**. Często określana jest jako ambicja. Równocześnie warto mieć świadomość tego, jak łatwo motywacja może być także osłabiana lub wręcz hamowana.

Wyniki ankiety „Motywacja do nauki” (rok szkolny 2004 / 2005) opracowane przez mgr Mariolę Trzcińską wykazują, że **poziom motywacji do nauki najbardziej obniżają nudne lekcje, trudność materiału oraz niesprawiedliwe ocenianie**.

- brak pomocy ze strony nauczyciela – 10%
- mało wymagający nauczyciel – 5%
- brak zainteresowania rodziców – 10%
- niesprawiedliwe ocenianie – 50%
- lęk przed ocenianiem – 20%
- nudne lekcje – 55%
- zbyt wymagający nauczyciel – 25%
- trudny materiał – 50%
- słaba ocena – 35%
- inna przyczyna (jaka?) - za dużo nauki w domu – 10%
- lenistwo – 5%

Według dr Tomasza Biernata (Biernat, Dla Rodziców... i nie tylko) motywację do nauki mogą ograniczać:

1. Brak niezbędnej energii potrzebnej do nauki.

Kiedy dziecko nie otrzymuje odpowiedniej stymulacji do nauki, nie jest właściwie pobudzane do pracy szkolnej (np. motywację obniża słabe zainteresowanie rodziców nauką dziecka), jego zapał do nauki spada. Powodem tego może być też brak wiary w dziecko i komunikaty typu: „z ciebie nic nie będzie”. Na niską motywację ma też silny wpływ zła atmosfera w domu, słaby kontakt z dzieckiem, kłótnie, konflikty itp.

2. Brak celów.

Postawienie sobie celów jest konieczne do tego, aby osiągnąć sukces (czymkolwiek on dla nas jest). Prawidłowo wyznaczone cele i kierunki działania podnoszą motywację do ich realizacji.

Motywację mogą blokować zbyt wygórowane cele przerastające możliwości dziecka
Ważne jest dostosowanie zadań do możliwości dziecka.

Stawianie sobie za cel wyników może powodować stres. Im bardziej dziecko martwi się tym, aby „sprawiać wrażenie mądrego”, tym mniej uwagi poświęca rzeczywistemu stawianiu się mądrzejszym. (Anna Michalska, Jak nakłonić dziecko do nauki)

3. Brak określonych i usystematyzowanych działań.

Jeżeli dziecko nie posiada odpowiednio zorganizowanego miejsca do nauki, harmonogramu dnia, jego motywacja może być osłabiona. W dziale „Od marzenia do sukcesu” problemowi organizacji pracy i zarządzania czasem poświęcimy osobny artykuł.

4. Brak konsekwencji i wytrwałości.

Motywowanie do nauki to codzienny, trudny obowiązek nie tylko nauczycieli, którzy mają pod opieką całą „gromadkę” dzieci, ale przede wszystkim obowiązek rodziców. Często są oni zapracowani i przemęczeni, przez co nie są w stanie dopilnować dzieci w nauce.

Warto pamiętać, że chęć do nauki szkolnej mogą również ograniczać takie czynniki jak: upośledzenia narządów wzroku i słuchu, niedorozwój lub mikrouszkodzenia pewnych ośrodków w mózgu, problemy emocjonalne (nerwica szkolna).

Bezradność intelektualna

Jest to nieprzyjemny stan psychologiczny. Jego symptomy zaczynają ujawniać się po wielogodzinnym siedzeniu nad pustą kartką, kiedy próbuje się wykonać konkretne zadanie.

Wyróżniamy dwa modele wyuczonej bezradności:

- A. Klasyczny model wyuczonej bezradności (M. Seligmana in.)
- B. Informacyjny model wyuczonej bezradności (M. Kofty, G. Sędka)

Klasyczny model wyuczonej bezradności (M.Selingmana i In.)	Informacyjny model wyuczonej bezradności (M. Kofty, G. Sędka)
<p>Wyuczona bezradność jest to zgeneralizowane oczekiwanie braku wpływu na bieg wydarzeń. Człowiek uczy się poprzez doświadczenia, że nie ma związku między jego zachowaniami a ich pozytywnymi bądź negatywnymi następstwami, czyli niezależnie od tego, jak zareagujemy w danej sytuacji nie możemy niczego zmienić. Jest to więc sytuacja nie kontrolowana.</p> <p>Taka sytuacja wyzwała zespół zmian w zachowaniu:</p> <ul style="list-style-type: none"> • deficyt motywacyjny – obniżenie gotowości do podejmowania działań • deficyt poznawczy – utrudnienie w wykrywaniu związków asocjacyjnych między zachowaniem a wzmocnieniem • deficyt emocjonalny – obniżenie nastroju, zaburzenia emocjonalne. 	<p>Ludzie starają się aktywnie reagować na pojawiające się trudności w realizacji zamierzeń, szukają alternatywnych sposobów działania, wymyślają i testują różne hipotezy. W trakcie treningu bezradności ludzie są aktywni poznawczo i próbują na wiele sposobów rozwiązywać faktycznie nierozwiązywalne problemy.</p> <ul style="list-style-type: none"> • istotą tego treningu jest brak postępu poznawczego w rozwiązywaniu problemu mimo intensywnego wysiłku intelektualnego • po dłuższym czasie bezowocnego wysiłku następuje STAN WYCZERPANIA POZNAWCZEGO (brak tendencji do tworzenia nowych pomysłów rozwiązania problemu, unikanie wysiłku poznawczego, znaczne pogorszenie wykonywania złożonych zadań poznawczych) • w tym stanie na ogół zanika motywacja wewnętrzna (ciekawość i zainteresowanie, zaangażowanie) i pojawia się obniżony nastrój.

Źródło: www.sciaga.pl/prace/getattach.html?aid=15610

Motywację do nauki osłabiają także: niewłaściwe stosunki między nauczycielem i dzieckiem, nieprawidłowe funkcjonowanie dziecka w klasie, negatywny wpływ grup rówieśniczych.

Przypomnijmy, co jeszcze hamuje motywację:

- brak wiary w swoje możliwości,
- błędne odczytywanie swoich pragnień,
- obawa przed porażką i nowością,
- często wynikająca z tego bierność,
- negatywne nastawienie.

Warto mieć ich świadomość, być uwrażliwionym na nie, aby móc skutecznie bronić siebie, dzieci i młodzież przed tymi pułapkami.

Pracując z dziećmi miałam okazję przekonać się, jak wielkie znaczenie ma obawa przed porażką. Jeden z trzecioklasistów, uczestniczący w kursie efektywnej nauki, zdecydowanie odmawiał wykonywania niektórych ćwiczeń. Nie chciał podać przyczyny. Wydawało mi się to dziwne, gdyż dla pozostałych dzieci były to „takie same” ćwiczenia jak wszystkie inne. Nie podejrzewałam jednak chłopca o lenistwo ani złe chęci. Pierwsza próba rozmowy nie pomogła. Pomimo moich dobrych chęci i delikatnego podejścia do problemu, chłopiec

zamknął się w sobie i nie dowiedziałam się co jest przyczyną kilkukrotnej odmowy wykonania zadania. Dopiero podczas drugiej próby rozwiązania problemu chłopiec przyznał, że boi się, że z ćwiczeniami wymagającymi prędkości postrzegania, poradzi sobie gorzej niż grupa. Lęk przed porażką był tak silny, że chłopiec potrzebował dużo czasu, zanim odważnych się podjąć pierwszą próbę. Do tej pory nie wiem, dlaczego akurat ten rodzaj ćwiczeń uznał za zbyt trudny dla siebie, ponieważ okazało się, że radzi sobie z nimi bardzo dobrze. Nie przekonałby się o tym, gdyby nie udało mu się pokonać swojego lęku przed porażką.

Motywacja do nauki



Najczęściej występującymi motywami uczenia się szkolnego są: motywy poznawcze, ambicyjne, lękowe i praktyczne.

M. Tyszkowa (1968) za niemieckim psychologiem G. Rosenfeldem podaje 8 grup motywów uczenia się dzieci i młodzieży, należą do nich:

1. uczenie się dla uczenia,
2. uczenie się w celach korzyści osobistych,
3. uczenie się ze względu na utożsamianie się z grupą,
4. pragnienie osiągnięcia powodzenia i uniknięcia niepowodzenia,
5. uczenie się ze względu na nacisk i przymus,
6. poczucie obowiązku,
7. praktyczne cele życiowe,
8. uczenie się ze względu na potrzebę społeczną.

Wraz z wiekiem ucznia, zmienia się struktura motywacji i charakter działających motywów. Ponadto różnią się one u poszczególnych uczniów w zależności od czynników zewnętrznych środowiska, doświadczeń ucznia w uczeniu się i życiu pozaszkolnym, a także od pracy dydaktyczno – wychowawczej w szkole.

Wyniki ankiety „Motywacja do nauki” (rok szkolny 2004 / 2005) opracowane przez mgr Mariolę Trzcińską wykazują, że **poziom motywacji do nauki najbardziej podnosi możliwość otrzymania dobrej oceny** (motywacja zewnętrzna), ale **także zainteresowanie materiałem** (motywacja wewnętrzna). Co ciekawe, duże znaczenie przywiązują uczniowie także do tego, aby nauczyciel był miły i życzliwy.

Oto dane liczbowe:

- chęć bycia najlepszym – 30%
- twoje zainteresowania – 40%
- chęć zdobywania wiedzy – 20%
- zachęty i pochwały rodziców – 25%
- miły i życzliwy nauczyciel – 40%
- możliwość otrzymania dobrej oceny – 60%
- ciekawie prowadzone lekcje – 35%
- inna przyczyna (jaka?) – 0%

Postarajmy się wyciągnąć z tego wnioski, aby zachęcić uczniów do nauki.

Motywacja wewnętrzna i zewnętrzna¹

Motywacja wewnętrzna

Badania wykazały, że wewnętrzna motywacja do nauki idzie w parze z:

- wysokim poziomem przyjemności czerpanym z nauki,
- większą ciekawością świata,
- niższym poziomem lęku przed szkołą,
- skłonnością do podejmowania zadań stanowiących „wyzwanie” dla jednostki,
- lepszymi osiągnięciami w nauce.

(Anna Michalska, Jak nakłonić dziecko do nauki)

Motywacja poznawcza, oparta na zainteresowaniach i ciekawości świata jest najsilniejszym bodźcem do nauki. Nigdy się nie kończy, bo choć nowe informacje zaspokajają ciekawość, to wciąż rodzą nowe pytania, wątpliwości, niejasności. Człowiek chce dowiedzieć się więcej, zobaczyć coś w nowym świetle, coś odkryć. Kiedy działaniem kierują zainteresowania, ciekawość, to wysiłek podejmuje się dla siebie, dla swojej satysfakcji i osobistego rozwoju. Sukces jest wtedy jedynie kwestią czasu, siły woli oraz konsekwencji w działaniu.



H. Gardner (2002) w swojej teorii wielorakiej inteligencji odwołuje się do pojęcia **uskrydlenia** jako najlepszej metody uczenia dzieci, uruchamiającej motywację wewnętrzną. Jest to forma wykorzystania emocji w dążeniu do osiągnięć. Pozytywne emocje są

¹ Patrz: marcowy artykuł „Wstęp” (moduł „Motywacja – sukces”).

skierowane na wykonywane w danej chwili zadanie. Stanu uskrzydlenia doświadczył każdy z nas. Czuje się go zwłaszcza wtedy, gdy osiąga się szczyty swoich możliwości albo wykracza poza wszystko, czego dotychczas się dokonało. To spontaniczna radości, moment, w którym nasza uwaga jest skoncentrowana na zadaniu, które całkowicie nas pochłania. Do świadomości docierają tylko niektóre wrażenia z otaczającej nas rzeczywistości, bezpośrednio związane z wykonywanym w tej chwili zadaniem. Zatraca się poczucie czasu i przestrzeni. Nie myślimy ani o sukcesie, ani o porażce – motywuje nas czysta przyjemność działania.

Motywacja zewnętrzna

Najczęściej motywacja do nauki jest u dzieci i młodzieży motywacją zewnętrzną. Do tej pory za najskuteczniejszy sposób uważano system nagród i kar, który ma coraz więcej wrogów. Częścią tego systemu są: oceny, opinia rodziców, nauczycieli, kolegów i innych osób. Człowiek jest z natury leniwy, ale równocześnie potrafi być gotowy do pracy, jeśli widzi w tym sens. Dziecko, czy nawet nastolatek nie często sam go dostrzega, ale są sposoby aby sprowokować go do działania.

W przypadku motywacji zewnętrznej celem jest uzyskanie pozytywnej lub uniknięcie negatywnej oceny swoich kompetencji. Dążenie do uzyskanie pozytywnej oceny swoich umiejętności powoduje:

- unikanie porażek,
- mała wytrwałość podczas wykonywania zadań,
- niewykorzystanie w pełni swoich zdolności, w obliczu przeszkód,
- skłonność do lęków i negatywnego spostrzegania samego siebie,
- przypisywanie popełnianych błędów brakowi zdolności,
- niepewność, co do jakości efektu końcowego.

Warto zapamiętać jakie postawy i cechy potęgują motywację (i ułatwiają osiągnięcie sukcesów), aby wiedzieć jak ją pielęgnować. Są to między innymi:

- wiara w swoje możliwości,
- odwaga w działaniu,
- umiejętność rozwiązywania problemów
- umiejętność radzenia sobie z porażkami i trudnościami,
- ambicja,
- jasno określone cele wynikające z potrzeb i marzeń,
- otwartość na nowości,
- systematyczność i wytrwałość,
- sukcesy.

Wpływ rodziców na motywację dziecka



Największy wpływ na motywację dzieci ma wychowanie i podejście do nauki i pracy samych rodziców – największych autorytetów. Zdarza się, że szkoła jest traktowana jako strata czasu, zło konieczne, Atmosfera braku szacunku dla wykształcenia, klimat lekceważenia i poniżania nauczycieli, sprawia, że dziecko nie będzie miało chęci do nauki. Słowa „ucz się, czytaj, pracuj” nigdy nie przemówią tak silnie, jak przykład.

Dzieci stawiające sobie za cel zdobycie wiedzy lepiej się uczą, czerpią większą przyjemność z nauki.

Poszukiwaniu odpowiednich celów sprzyja rozbudzanie zainteresowań, rozwijanie nawyku czytelnictwa, pokazywanie wartości nauki i wiedzy.

Również zainteresowanie i wsparcie rodziców może działać bardzo dużo. Za przykład może posłużyć sytuacją, którą miałam okazję zaobserwować prowadząc kurs „Sztuka uczenia się” z uczniami III klasy w jednej z warszawskich szkół podstawowych. Dzieci były zmęczone po całym tygodniu i ich motywacja podczas zajęć była bardzo zmienna. Podczas warsztatu z ich rodzicami zasugerowałam, żeby po powrocie do domu spytali dzieci o ich sukcesy (grupa osiągała wysokie wyniki w efektywnym czytaniu i dobrze radził sobie z technikami pamięciowymi). Efekt był niesamowity! Na kolejne zajęcia dzieci przybiegły rozpromienione, chętne do dalszej pracy. A dlaczego? Bo ich wcześniejsza praca została doceniona przez większą ilość osób, i to tych najważniejszych. Przechwalały się ile ćwiczyły w domu, które techniki zastosowały podczas nauki szkolnej, jak udało im się dzięki temu uzyskać lepsze oceny, a wszystko to zrobiły samodzielnie. Zdawałam sobie sprawę, że zainteresowanie ze strony rodziców jest dla dzieci bardzo ważne, ale nie wiedziałam, że może je aż tak „uskrzydlić”.

Wpływ nauczycieli na motywację uczniów



Jak nauczyciel może wspierać i rozwijać motywację u swoich uczniów? Przede wszystkim wskazać im powiązania wiedzy książkowej z codzienną rzeczywistością. Im wię-

cej asocjacji dostrzegą uczniowie, tym większego znaczenia nabierze nauka i z silniejszym zainteresowaniem będą zgłębiali wiedzę oraz zaczną czerpać przyjemność z uczenia się.

Anna Michalska w swojej publikacji „Jak nakłonić dziecko do nauki” podaje kilka sposobów:

- powiąż wiedzę naukową z naturalnymi zjawiskami przyrodniczymi,
- odnieś wiedzę społeczną i historyczną do współczesności,
- wskaż na podobieństwo literatury do życiowych doświadczeń i problemów,
- podkreślaj zastosowanie matematyki w codziennym życiu,
- odwołuj się do rzeczy, które mają dla dziecka znaczenie,
- poszerzaj wiedzę zdobywaną w szkole,
- wzbogacaj doświadczenia dziecka,
- rozbudzaj jego zainteresowania.

Według M. Tyszkowej (1968) świetną metodą na rozwijanie zainteresowań poznawczych oraz sposobem na podwyższenie wyników nauczania jest mobilizowanie ich do aktywności, pobudzanie do wysiłku umysłowego (tak, aby jego efektem było zrozumienie i odkrycie nowych rzeczy). Sprzyja to nie tylko dobremu przyswajaniu wiedzy przez uczniów, ale także rozwojowi ich zainteresowań.

Do nauki motywują także dobre oceny – wyraz powodzenia w uczeniu się, oznaka dobrego wykonania zadania, zachęta do dalszego uczenia się. Co ważne – oceny niedostateczne raczej zniechęcają do dalszego uczenia się. Kojarzą się z przykrością i mogą powodować pojawienie się lęku.

Duże znaczenie motywujące ma także pozytywna ocena rezultatów własnej pracy.

Ponadto ważnym czynnikiem motywacyjnym jest organizacja środowiska dydaktycznego ucznia oraz atrakcyjna (i dostosowana do stylu uczenia się²) forma przekazania wiedzy.

Od kilkunastu lat prowadzimy kursy efektywnych technik uczenia się dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Na pierwszym spotkaniu pytamy uczniów dlaczego zdecydowali się uczestniczyć w tych zajęciach. Zdecydowana większość (oczywiście poza osobami dorosłymi) mówi, że po prostu zostali zmuszeni przez rodziców. Często decyzja ta nie była w ogóle uzgadniana z nimi, a czasami nawet nie wiedzą na jakich zajęciach się znaleźli. ☹️ Taki start jest dla nich i dla nas bardzo trudny i dlatego pierwsze zajęcia w dużej części poświęcone są wzbudzaniu u nich motywacji wewnętrznej. Jak to robimy?

² Patrz: kwietniowy artykuł „Style uczenia się” (moduł „Pamięć”)

Przede wszystkim chcemy dowiedzieć się czy mają oni jakieś trudności związane z nauką (zapisują je na kartkach – anonimowo). Wspólnie omawiamy te, które powtarzają się. Czy wiecie co pojawia się najczęściej – brak motywacji do nauki.

Rozmawiamy z nimi i tłumaczymy jak będą wyglądały zajęcia, co i po co będziemy robili (program kursu). Stawiamy jak najwięcej pytań, badając ich nastawienie do kursu, ale również prowokując do głębszego zastanowienia się nad celowością takich zajęć. Np. „Czy wierzą, że można szybciej czytać i lepiej zapamiętywać?”, „Czy wierzą, że **oni** będą szybciej czytali i zapamiętywali?” itp. Rozmawiamy o tym, na które pytania najtrudniej było im odpowiedzieć „TAK”. Staramy się, aby sami doszli do odpowiedzi na najważniejsze pytanie: „Jakich korzyści spodziewasz się po zdobyciu umiejętności szybkiego i skutecznego czytania i zapamiętywania?”.

Osiągnięcie założonego celu kursu możliwe jest tylko wtedy, gdy uda nam się wzbudzić i utrzymać odpowiedni poziom motywacji w trakcie całego treningu. Dlatego jednym z najważniejszych zadań trenera jest motywowanie grupy. W jaki sposób stara się to osiągnąć?

Stosuje bardzo wiele działań, **ale najważniejsze, to wiara w sukces uczniów, dostrzeganie najdrobniejszych osiągnięć, pokazanie im, jak niesamowite mają możliwości** (których dotąd nie odkryli). Słuchamy ich, rozmawiamy, odpowiadamy na wszystkie pytania, szczególnie te najtrudniejsze. **Uczymy ich też cierpliwości i wyrozumiałości dla samych siebie.**

Staramy się na zajęciach stworzyć przyjazną atmosferę i dbamy o pozytywne nastawienie uczniów do kursu i do siebie samych. Muszą oni czuć, że każdy z nich jest ważny i wyjątkowy.

Uczestnicy wiedzą, że trenerowi (nauczycielowi) również zależy na sukcesie ucznia i że może on liczyć na pomoc, gdy pojawią się trudności. W takich sytuacjach tłumaczymy im, że porażkę może stać się częścią drogi do sukcesu, wtedy gdy wyciągniemy z niej odpowiednie wnioski. Przekonujemy kursantów, żeby nie rywalizowali z innymi, a tylko sami ze sobą, bo każdy z nas jest inny i każdy jest **wyjątkowy**. Ważne, żeby odkryli swoje możliwości i z odwagą je wykorzystywali.

Uświadamiamy uczniom również to, że mają ogromną szansę osiągnięcia sukcesu, ale czy z niej skorzystają zależy tylko od nich samych. Muszą mieć świadomość, że teraz to oni decydują (już nie rodzice czy nauczyciele), jak wykorzystają tę sytuację – wybór należy do nich.

Wzbudzenie motywacji wewnętrznej jest konieczne we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Uskrzydlenie uczniów



Howard Gardner (2002) uważa, że powinno się wykorzystywać pozytywne stany psychiczne dzieci w przyciąganiu ich do nauki w dziedzinach, w których mogą one rozwijać swoje zdolności. Model ten opiera się na rozbudzaniu i wspieraniu naturalnych pasji dziecka, które są źródłem prawdziwej radości, jaką daje uczucie uskrzydlenia, co może stać się załącznikiem wybitnych osiągnięć.

Dzieci nudzą się w szkole i wtedy sprawiają różne trudności nauczycielom, są niespokojne, gdy przerastają je zadania stawiane przed nimi.

Przyjmując model gardnerowski za strategię nauczania, należy zacząć od określenia profilu naturalnych zdolności dziecka, rozwinięcie ich oraz próba wzmocnienia zdolności, które są jego słabymi stronami. Znajomość tego profilu pomoże nam w odnalezieniu najlepszego sposobu przedstawienia uczniowi różnych tematów i zagadnień. Będziemy mogli zaoferować lekcje (od zajęć wyrównawczych po bardzo zaawansowane) na poziomie, stwarzającym dla niego optymalne wyzwanie.

Dzięki zróżnicowaniu form przekazu, trafimy do wszystkich uczniów, pamiętając, że mają oni różne style uczenia się³. Nauka stanie się dla nich przyjemniejsza, nie będzie ich nudziła ani budziła uczucia lęku. Być może pomoże to także rozbudzić motywację ucznia do podjęcia próby radzenia sobie również w innych dziedzinach.

Interaktywny sposób przekazywania wiedzy⁴ pozwala uniknąć monotonii metodycznej i otwiera drzwi do uczenia się dla wszystkich uczniów.

Oto różne formy:

- wykład,
- czytanie,
- stosowanie pomocy audiowizualnych,
- prezentacja graficzna,

³ Patrz: kwietniowy artykuł „Style uczenia się” (moduł „Pamięć”)

⁴ Patrz artykuły Pani Małgorzaty Taraszkiewicz „Metody aktywizujące procesy uczenia się w szkole” www.trendy.codn.edu.pl/@Czytelnia

- dyskusja w grupie,
- gry dydaktyczne,
- odgrywanie ról,
- drama,
- symulacja,
- działania praktyczne,
- analiza przypadków,
- uczenie innych.

Co usłyszę, zapomnę. Co zobaczę, zapamiętam. Co zrobię, zrozumiem. – Konfucjusz

System nagród i kar

Ma on zarówno zwolenników, jak i przeciwników. Podczas gdy nagroda wzmacnia pozytywnie, sprawiając przyjemność, kara jest czymś niemiłym. Nadmiar kar zmniejsza atrakcyjność nauki i obniża wydajność i jakość pracy. Dlatego nawet jeśli chcemy go stosować, **należy pamiętać o zachowaniu równowagi.**

Aby zwiększyć skuteczność oddziaływania nagród i kar, należy:

- 1) Zaznajomić dziecko z tymi zasadami (można nawet je spisać i powiesić).
- 2) Dobrze, aby system ten został zaakceptowany przez dziecko.
- 3) Nagrody powinny być odpowiednio atrakcyjne, a kary odpowiednio surowe.
- 4) Kary i nagrody powinny podlegać gradacji – być zróżnicowane w zależności od ważności. Ścieżka kar powinna być na tyle długa, aby zostawiała czas na refleksję i pozwoliła zatrzymać się w bezpiecznym miejscu.
- 5) Konieczne jest stosunkowo szybkie wzmacnianie zachowań.
- 6) Pochwały, tak jak nagrody, powinny być konkretne, chwalić osiągnięcia wymagające wysiłku, wytrwałość, osobiste postępy, uczynki (tylko wówczas pobudzają wewnętrzną motywację). Dziecko musi wiedzieć dlaczego chwalimy jego uczynki (aby uniknąć ryzyka uzależnienia od pochwał, nie chwalmy dziecka, tylko jego działania)
- 7) Wyjątkowo istotna jest konsekwencja.

Podsumowanie

Jaka motywacja decyduje o tym, że ludzie uczą się, doskonalą swój warsztat pracy, zdobywają nowe umiejętności? Jak wzbudzić w uczniach taką motywację?

Jednym z prostszych sposobów jest uświadomienie sobie przez uczniów i powtarzanie w myślach w momentach zwątpienia:

- To jest dla mnie ważne.
- Muszę to lepiej poznać, zrozumieć.
- To mi się w życiu przyda.
- To jest ciekawe i przydatne dla mnie.
- To mnie rozwija.
- To mnie przybliży do celu.
- Chcę się uczyć.



Najważniejsze, aby uczniowie mieli świadomość, że wiele **decyzji**, które teraz podejmują może na zawsze wpłynąć na ich życie. To, jak teraz traktują swoją edukację, będzie miało wpływ na jakość całego ich **życia**. Jeśli wezmą sprawy w swoje ręce, w przyszłości nie pozwolą innym na decydowanie za siebie. Poczują, że **wybór** należy do nich.

„W psychologii osiągnięć istnieje pogląd, iż za sukces trzeba zapłacić odpowiednią CENĘ. Jakby tego było mało, trzeba ją zapłacić Z GÓRY. Aby osiągnąć coś naprawdę wielkiego, musimy tysiące razy pokonywać nasze słabości – strach, zmęczenie, niepewność, naturalną skłonność do zwlekania, szukania łatwej przyjemności i stosowania najłatwiejszych rozwiązań, które rzadko są najlepsze. Zamiast zrobić w tej chwili coś, na co mamy ochotę, bo jest proste i daje NATYCHMIASTOWĄ przyjemność, trzeba się przemóc i robić rzeczy trudne, być może nie przynoszące w krótkim okresie takiej satysfakcji, ale kluczowe z punktu widzenia naszych dalekosiężnych planów. I to jest właśnie ta cena⁵.”

Sukces zaczyna się od wygrania z samym sobą – ze swoją słabością, lenistwem, również od wielu odważnych decyzji. Droga do sukcesu to ustawiczna praca nad kształtowaniem swojego charakteru i praktykowaniem samodyscypliny. Wytrwałość można rozwijać pracując nad zaufaniem do siebie samego, odwagą, pozytywne nastawienie oraz stosowanie takie metody jak samokontrola (planowanie czasu), nagradzanie siebie i inne.

Warto popracować nad tymi cechami, aby łatwiej osiągać sukcesy... aby lepiej nam się żyło.

⁵ Źródło: http://rycerz20.blog.onet.pl/1,AR3_2007-02_2007-02-01_2007-02-28,index.html

ŹRÓDŁA:

- Adamczyk P.; Jak przezwyciężyć strach przed sukcesem, <http://www.blizejsukcesu.pl/tag/strach-przed-sukcesem/>
- Biernat T.; Dla Rodziców... i nie tylko, <http://www.sphyzne.itl.pl/km/km5/km05.html>
- Łoskot W.; Zaplanuj swoje życie, <http://akademiasukcesu.com/ebooks/cele-ebook.pdf>
- Marszałek N.; Babki z piasku, http://artelis.pl/art-309,2,27,Rodzina,Babki_z_piasku.html
- Michalska A.; Jak nakłonić dziecko do nauki, <http://www publikacje.edu.pl/publikacje.php?nr=1392>
- Trzcńska M.; Motywacja do nauki, <http://www.zs.ozimek.pl/trzcinska/analiza2.html>
- Pomoce motywacyjne <http://l-earn.net/index.php?id=28>
- <http://www.blizejsukcesu.pl/CytatySukcesu.pdf>
- http://rycerz20.blog.onet.pl/1,AR3_2007-02_2007-02-01_2007-02-28,index.html
- <http://jarekmaciek.webpark.pl/motyw.htm>
- <http://www.seoteka.pl/a193.php/2>

Inne pozycje:

- Gardnem H.(2002), Inteligencje wielorakie – teoria i praktyka. Poznań. Media rodzina
- Reykowski J. (1985), Emocje i motywacja
- Kordziński, J. (1998). Wizja i motywacje. Edukacja i Dialog, 7
- Laguna, M. (1996). Motywacja wewnętrzna i zewnętrzna. Edukacja i Dialog, 1
- Mejza, H. (2002). Sztuka motywowania. Edukacja i Dialog, 4
- Szewczuk W. (1990). Psychologia. Warszawa. Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne
- Covington M., Teel Karen, „Motywacja do nauki” Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne